

Ewangelickiego do występujących ze wspólnoty nie jest pozytywistycznie sztywne. Takich osób bowiem nie ekskomunikuje się ze wspólnoty.

Trzy końcowe artykuły zostały poświęcone problemom pastoralnym. Reiner Bucher w opracowaniu „Die notwendige Umkehr” krytycznie odniósł się do ustaleń prawnych. Wychodząc z tezy, iż „wspólnota podatkowa skończyła się, wspólnota zbawcza natomiast pozostała” stoi on na stanowisku, iż liczne wystąpienia z Kościoła są poważnym pastoralnym wyzwaniem. Podobny pogląd wyraził Andreas Wollbold w przedłożeniu „Kirchenaustritt-ein Bündel von Problem und keine Lösung”. Zdaniem natomiast Stephanie Klein w przedłożeniu „Kirchenaustritt-eine pastoral theologische Perspektive” w kościelnych dokumentach niemieckich, austriackich i szwajcarskich w ogóle nie bierze się pod uwagę aspektu pastoralnego. Dlatego też postuluje ona położenie większego nacisku na pastoralny dialog i apostołat, którego w jej przekonaniu, brak jest obecnie w urzędowym Kościele niemieckim.

Prezentowaną pozycję uznaję za bardzo interesującą. Prowadzona przez autorów artykułów debata na gruncie niemieckim ukazuje wyraźnie, iż figura wystąpienia z Kościoła formalnym aktem nie jest jednoznacznie rozumiana. Zdaniem większości autorów podejście z aspektu pozytywistycznego w tym wypadku nie wystarcza, Kościół bowiem nie jest jedynie wspólnotą naturalną, ale także wspólnotą o charakterze nadprzyrodzonym.

*ks. Ginter Dzierżon*

*Wydział Prawa Kanonicznego UKSW*

**Simona Paolini, L'approvazione del diritto proprio per gli istituti di vita consacrata, ex can. 587, Marcianum Press, Venezia 2014, pp. 475.**

Instytucja aprobaty prawa własnego instytutów życia konsekrowanego przez odpowiednią władzę kościelną, o której wspomina się w kanonie 587 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, nie wydaje się – przy pierwszym spojrzeniu – zbyt ważną czy aż tak aferującą, aby zająć się nią w ramach dysertacji doktorskiej, jak to uczyniła siostra Simona Paolini. Wprost przeciwnie, instytucja ta jawi się jako marginalna i bardzo odległa od prawa życia konsekrowanego przez profesję rad ewangelicznych oraz wielkiej teologii duchowości, i nie można

jej zaliczyć do wielkich tematów. Poza tym kanon dotyczący wspomnianej aprobaty, jako interwencji władzy kościelnej w życie konsekrowane powinien, jak się wydaje, dotyczyć tylko formalnych aspektów prawnych, jeżeli nawet ważnych to zawsze ubocznych w odniesieniu do istoty życia konsekrowanego.

Tymczasem czytelnik już przy pierwszym zetknięciu się z recenzowaną publikacją jest zaskoczony jej rozmiarami i bogactwem podejmowanych zagadnień. Zainteresowanie budzą też załączniki w postaci szeregu tabel, wykresów i zestawień, które stanowią swoiste streszczenie książki i pozwalają na zapoznanie się w krótkim czasie z jej treścią. Tuż po załącznikach zamieszczony został wykaz skrótów i bardzo obszerna bibliografia obejmująca 54 strony (ss. 421-475). Trzon publikacji tworzą trzy rozdziały merytoryczne poprzedzone wprowadzeniem Autorki oraz prezentacją autorstwa Kardynała Velasio De Paolis.

Z wprowadzenia jasno wynika, że jednym z motywów podjęcia tytułowego zagadnienia przez siostrę S. Paolini jest nazbyt powszechne nastawienie anty-jurydyczne we współczesnej kulturze, potępiające każdą regułę i normę prawną. Dzisiejszy człowiek, także ten ze środowisk kościelnych jest niezdolny do zrozumienia sensu prawa, a w szczególności prawa regulującego życie zakonne. Stąd zadaniem studium jest pomóc w zrozumieniu pojęcia osoby konsekrowanej Bogu i jej miejsca we wspólnocie kościelnej. Zamierzoną problematykę Autorka rozpatruje w kilku aspektach: historycznym, prawnym, duchowym i teologicznym. Sama jest członkinią instytutu zakonnego Franciszkanek Misjonarek Dzieciątka Jezus, zatrudniona na Wydziale Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Antonianum w Rzymie oraz Wydziale Piusa X Studium Marcianum w Wenecji, gdzie zajmuje się historią źródeł i instytucji prawa kanonicznego, filozofią prawa oraz prawem życia konsekrowanego.

Pierwszy rozdział publikacji ma charakter historyczny. Autorka ukazuje początki życia poświęconego Bogu, zwłaszcza cenobickiego, w Kościele katolickim. Zauważa, że zarówno założyciele pierwszych zakonów jak i ich członkowie mieli głęboką świadomość przynależności do wspólnoty wiernych, która już posiadała pewne reguły i pragnęli je zachowywać tj.: wiarę w Jezusa Chrystusa, naśladowanie Jego formy życia, aby w ten sposób stać się przykładem dla innych wiernych, konieczność interwencji biskupa dla zagwarantowania porządku z poszanowaniem jednak wolności i odrębności powołania. Dlatego też bardzo wcześnie pojawia się wymóg sformułowania na piśmie pewnych reguł, które wyznaczałyby sposób życia właściwego niegdyś Apostołom, a kontynuowanego następnie przez mnichów czyli

niektórych wiernych specjalnie do tego powołanych przez Boga. W tym kontekście fundamentalne stają się pierwsze normy dotyczące życia mniichów, wydane przez Sobór Chalcedoński w 451 roku, uzależniające założenie klasztoru lub domu modlitwy od zgody biskupa. Jednak bardzo wcześnie pojawia się też konieczność uregulowania samowoli biskupów odnośnie do klasztorów znajdujących się na terenie ich diecezji poprzez wprowadzenie instytucji egzempcji wyjmującej klasztor spod władzy biskupa i poddającej go papieżowi lub innej władzy kościelnej. Zawsze więc nieodzowna staje się interwencja najwyższej władzy kościelnej – Stolicy Apostolskiej. Pierwszy rozdział jest rozdziałem wstępnym, który ukazuje interwencje hierarchii kościelnej w życie zakonne harmonizującej dwa jego elementy: wymiar charyzmatyczny i instytucjonalny. Coraz bardziej stają się oczywiste dwa aspekty niezbędne dla zrozumienia życia konsekrowanego Bogu: aspekt teologiczny i prawny. Pierwszy gwarantuje mu ciągłość, a drugi różnorodność i przystosowanie do zmieniających się warunków czasu. Ma to miejsce nadal przy aprobacie nowych form życia konsekrowanego.

Lektura pierwszego rozdziału pozwala wnikliwemu czytelnikowi posiąść nie tylko wiedzę potrzebną do zrozumienia kolejnych rozdziałów książki ale przede wszystkim umożliwia nabycie „wrażliwości kościelnej” – jak określa to Autorka – pozwalającej dotrzeć do przyczyn istnienia prawa instytucji życia konsekrowanego w Kościele i potrzeby jego zatwierdzenia przez władzę kościelną.

Drugi rozdział publikacji dotyczy ściśle instytucji aprobaty prawa własnego instytucji życia konsekrowanego uregulowanej w kan. 587 KPK/1983. Rozwinięcie problematyki następuje w trzech etapach. Pierwszy wychodzi od interwencji generalnej władzy kościelnej do szczególnej i specyficznej aprobaty, drugi od aprobaty generalnie pojmowanej do aprobaty prawa własnego i trzeci od dyskusji ogólnej do wyjaśnień szczegółowych zawartych w kan. 587, z aplikacjami nauczania Soboru Watykańskiego II na temat życia konsekrowanego.

Trzeci rozdział zatytułowany *Instytucjonalizacja prawno-eklezjalna osób konsekrowanych w życiu i świętości Kościoła* stanowi refleksję teologiczną i duchową dotyczącą miejsca życia konsekrowanego w Kościele oraz jego relacji do pozostałych grup wiernych. Ukazuje napięcie istniejące między jego wymiarem charyzmatycznym i instytucjonalnym oraz tożsamość i specyficzność właściwą każdemu instytucjonowi jako wyraz charyzmatu udzielonego przez Ducha Świętego. Na wstępie rozdziału Autorka ukazuje znaczenie życia konsekrowanego w strukturze Kościoła wychodząc od definicji tego

pierwszego jako stałej formy życia, w której można wyróżnić elementy zarówno teologiczne jak i prawne. Podkreśla, że prawo życia konsekrowanego jest w pełnym tego słowa znaczeniu prawem, a więc ma charakter nakazu, a jako prawo kościelne jest jednocześnie *ius sacrum*. W dalszej części rozdziału siostra S. Paolini usiłuje wyjaśnić oryginalność prawa własnego instytutów życia konsekrowanego. Píše, że reguły i konstytucje instytutów powstają jako sposób przekazania tego co Duch Święty objawił założycielowi. Obejmują więc wymogi stawiane przez niego pierwszym jego uczniom i tym wszystkim, którzy przez wieki wstępują do danego instytutu. Z kolei zbiory drugorzędne prawa własnego jak dyrekoria, ustawy itp. mają za zadanie dokładniej określić zadania wynikające z konstytucji i reguł. Przy czym jedne nie mogą ograniczyć się tylko do ideału duchowego a drugie ukazywać „*memento kanoniczne*” Każdy z tych zbiorów powinien łączyć życie i ducha, miłość i instytucję tworząc podstawy konstytucyjne instytutu. W ten sposób dar Ducha Świętego przyjmuje w historii określoną formę i stanowi znak wobec Ludu Bożego. Bowiern bez charyzmatu instytucja staje się sucha i martwa zaś bez prawa charyzmatu zatracą się i ulega podziałowi.

W zakończeniu studium Autorka zamieszcza konkluzje będące owocem jej badań. Jedną z nich jest stwierdzenie, że instytucja aprobaty prawa własnego instytutów życia konsekrowanego jest swoistym dialogiem, który buduje strukturę Kościoła między zadaniem władzy kościelnej a przyznaniem słusznej autonomii instytutom życia konsekrowanego, jest zderzeniem w Kościele między charyzmatem a instytucją. Poza tym instytucja aprobaty prawa własnego instytutu życia konsekrowanego ukazuje zgodność istniejącą między *patrimonium* Kościoła, a *patrimonium* strzeżonym przez prawo własne zakonników, gdyż życie konsekrowane jest dziedzictwem dla całego Kościoła. Innym ważnym spostrzeżeniem S. Paolini jest konstatacja łamiąca przekonanie wielu współczesnych osób konsekrowanych o instytucji aprobaty, że należy ją postrzegać jedynie jako znak czystego formalizmu prawnego mającego cel sam w sobie. Siostra S. Paolini dochodzi do wprost przeciwnego przekonania, że aprobata jest raczej uroczystym uznaniem, które Kościół przyznaje różnym przejawom życia konsekrowanego w instytutach, aby uznane za zgodne z *patrimonium* Kościoła, były zdolne do ubogacenia życia Kościoła, godne do podjęcia działalności w imieniu i dla dobra Kościoła, aby mogły realizować w pełni swoją misję w służbie Bogu i dla dobra Ludu Bożego.

s. Bożena Szewczul WNO  
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW